

Wegetarianizm we współczesnych religiach światowych. Zarys problemu

Wioletta Jedlecka

Vegetarianism in contemporary world religions. A sketch of the problem

Abstract: A purpose of this article is expressing the very interesting issues concerning the ritual sphere of big religions of world. In particular it concerns diet provisions referring to food of the animal origin. Principles of the religion determine in this situation, what kind of food is allowed to the consumption. Is a question, whether it is possible to separate the religion from the vegetarianism? Religions differ from themselves. However they agree as for the need for the moral behaviour and ethic. A charity and sympathizing towards the poor one are core values. These values are valued highly by all religions of world.

Keywords: vegetarianism, world religions, values, animals

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie interesujących zagadnień dotyczących sfery rytualnej światowych religii. Chodzi w szczególności o przepisy dietetyczne odnoszące się do pokarmów pochodzenia zwierzęcego. Zasady religii określają w tej sytuacji, jaki rodzaj pokarmu jest dopuszczony do spożywania, a czasami dodatkowo nakazują rytualne

* Uniwersytet Wrocławski
wioletta.jedlecka@uwr.edu.pl

uzdatnienie pokarmu¹. Zadawane jest nawet pytanie, czy można oddzielić religię od wegetarianizmu? Różne religie mogą różnić się od siebie obrzędowością i odmiennością poglądów teologicznych, jednak ogólnie rzecz ujmując, są ze sobą zgodne co do konieczności moralnego postępowania i etyki. Dwoma podstawowymi wartościami spośród tych zasad postępowania są miłosierdzie i współczucie wobec słabszych. Wartości te są wysoko cenione przez wszystkie religie świata².

|

Zacząć należy od samego pojęcia wegetarianizmu, który według jednej z jego definicji³ oznacza

system żywienia wyłączający pokarmy mięsne, a zatem części ciał zwierzęcych, które są otrzymywane poprzez zabijanie zwierząt.

Pochodzące z łaciny słowo ‘vegetare’ oznacza rozwijać, rosnąć, zaś ‘vegetator’ to ten, kto daje życie. Samo słowo ‘wegetariański’ pochodzi od greckiego ‘vegetas’, czyli „pełen tchnienia życia”⁴. Wegetarianizm jako styl odżywiania się, ale i filozofia życiowa swoje początki bierze od przyjęcia założenia, że człowiek jest istotą roślinożerną, genetycznie i morfologicznie przystosowaną do trawienia pokarmu roślinnego. Jest to świadome odrzucenie z diety potraw mięsnych, spowodowane wyznawanym światopoglądem⁵. Agnieszka Dyczewska jest zdania, że światopogląd wegetariański

¹ Tadeusz Kaleta, „Zwierzęta we współczesnych religiach światowych. Wybrane zagadnienia”, *Życie Weterynaryjne* 2011, nr 86 (9), s. 704.

² Sadhusangananda das, *Wegetarianizm w religiach świata*, tłum. Roman Rupowski, Wydawnictwo Vega!POL, Opole, s. 7.

³ Kinga Wiśniewska-Roszkowska, *Wegetarianizm*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988, s. 7.

⁴ Steven Rosen, *Dieta ponad materią. Wegetarianizm a religie świata*, tłum. Krzysztof Rogowski, Wydawnictwo ARCHE, Wrocław 2000, s. 37.

⁵ Sławomir Józefowicz, *Wegetarianizm - dlaczego? Bezmięsne odżywianie w socjologicznej perspektywie*, <http://www.wegetarianski.pl/>

można rozpatrywać jako wartości i antywartości obejmujące: zwierzę, ziemię, zdrowie i życie. Przy czym wartości te są ze sobą powiązane⁶.

W światopoglądzie wegetariańskim istota inna niż człowiek staje się doniosłą wartością. Życie bowiem jest ważne tak samo dla ludzi, jak i dla zwierząt. Jedną z podstawowych przyczyn bycia wegetarianinem jest wartość życia zwierzęcia.

Zdaniem Marii Grodeckiej program wegetariański ma właśnie na celu zmianę stosunku do zwierząt⁷. Spożywanie mięsa w wegetarianizmie określone jest m.in. jako: „mniej lub bardziej świadome przyczynianie się do śmierci zwierząt”, „zwierzobójstwo”, „bezsensowne cierpienie”, „zalegalizowane zabijanie” czy „masowy snobizm”⁸. Wegetarianie manifestują negatywny stosunek do działań o charakterze przedmiotowym w odniesieniu do zwierząt, negują działalność laboratoriów naukowych i kosmetycznych, w których często zwierzęta służą do wykonywania testów różnorodnych substancji. Protestują przeciw wiwisekcji czyli okrutnemu zabiegowi operacyjnemu wykonywanemu na żywym zwierzęciu w celach badawczych. Wegetarianie są także przeciwni wykorzystywaniu zwierząt w przemyśle rozrywkowym m.in. zwierząt jako aktorów, występującym w cyrku, w ogrodach zoologicznych czy przeciw polowaniom⁹. Poza tym w związku z tym, że ziemia obecnie jest mocno eksploatowana przez człowieka, to jako jeden ze sposobów jej ratowania wskazuje się wegetariański sposób odżywiania. Wegetarianie promują ekologiczne budownictwo,

podstrona/czytnik.php?dzial=lekarze&artykul=116; dostęp: 24 maja 2016.

⁶ Agnieszka Dyczewska, *Światopogląd na talerzu. Wegetarianizm jako przejaw współczesnej religijności*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2006.

⁷ Maria Grodecka, *Siewcy dobrego jutra – o uprawach ekologicznych i zdrowym odżywianiu*, Vega, Katowice 1990, s. 137.

⁸ Za: Gabriela Magdalena Wiśniewska, *Ekofilozofia na przykładzie wegetarianizmu*, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/23578>; dostęp: 6 maja 2016.

⁹ Ibidem.

rolnictwo, tworzenie tzw. ekowiosek, organizują spotkania, warsztaty oraz festiwale wyrażające szacunek dla życia na ziemi¹⁰. Za skutek bycia wegetarianinem wymieniają ponadto zdrowie, argumenty etyczne i ekologiczne. Wartościowane negatywnie jest nie tylko odżywanie mięsem, ale też określony wzorzec cywilizacyjny związany z kulturą konsumpcyjną. Współcześnie wegetarianie kładą nacisk na etykę, zdrowie, problematykę ekonomiczną i humanitarną. Podkreślają fakt, iż nie tylko człowiek żyje na ziemi. Uznają oni, że istotne są działania zarówno w skali globalnej, jak i w środowiskach lokalnych, regionalnych¹¹. Wśród zwolenników światopoglądu wegetariańskiego znajdują się tak znane osoby jak: Pitagoras (zwolenników bezmięsnej diety – dopóki w latach 40-tych XIX wieku nie stworzono terminu ‘wegetarianizm’ – często nazywano w Europie właśnie ‘pitagorejczykami’), Platon, Leonardo da Vinci czy (o ironio!) Adolf Hitler¹².

||

Religią światową, w której praktycznie usankcjonowano wegetarianizm¹³ jest buddyzm. A o istotnych konsekwencjach złamania tegoż zakazu czytać możemy w licznych buddyjskich tekstach, np. jeśli ktoś je mięso bądź częstuje nim innych, ten po śmierci sam będzie szukał pokarmu jako mięsożerny demon¹⁴.

¹⁰ Nicole Grosppierre, „Pozytywne wiadomości Nicole”, *Wegetariański Świat* 2005, nr 4 (97).

¹¹ Gabriela Magdalena Wiśniewska, *Ekofilozofia na przykładzie wegetarianizmu*, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/23578>; dostęp: 6 maja 2016.

¹² Żaneta Spadło, Zuzanna Walas, „Stare, ale jare, czyli długa historia jedzenia warzyw”, *Zupełnie inny świat* 2016, nr 4, ss. 16-21.

¹³ Wegetarianizm wymaga wprowadzenia zmian, w tym zagwarantowania humanitarnego traktowania zwierząt – również w porządku prawnopństwowym, i w ten sposób jako ideał sprawiedliwości wiąże się z nurtem prawnonaturalnym. Zob. Bożena Kruszewska, „Wegetarianizm jako składnik idei pacyfizmu”, w: Anna Kryniecka (red.), *Filozofia Marii Szyszkowskiej*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2012, s. 193.

¹⁴ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 704.

Zgodnie z filozofią buddyzmu niespożywanie mięsa prowadzi do oświecenia. Podkreślić jednak należy, że jest to ruch tak różnorodny, że tylko najbardziej ortodoksyjne jego odłamy kategorycznie nakazują wegetarianizm czy weganizm.

Większość wskazuje je jako pomocne, ale niekonieczne do zachowania harmonii, a zatem w konsekwencji oświecenia. Ale to właśnie z buddyjskiej kuchni wywodzi się większość potraw wegetariańskich, jakie znamy dzisiaj¹⁵. W buddyzmie stosowanie całkowicie wegetariańskiej diety jest naturalną i logiczną konsekwencją moralnego wskazania o nieodbieraniu życia. Wskazania Bodhisattwy również kategorycznie zabraniają spożywania nie-wegetariańskich posiłków¹⁶. Chociaż wszystkie szkoły buddyjskie zgadzają się, że u podstaw nauczania Buddy leży współczucie i dążenie do położenia kresu cierpieniu, prezentują jednak sprzeczne opinie na temat jedzenia mięsa przez samego Buddę. Przynajmniej jedna z tradycji w obrębie buddyzmu głosi, że Budda zmarł po zjedzeniu zepsutej wieprzowiny, natomiast wielu dziewiętnastowiecznych badaczy twierdzi, że przyczyną śmierci Buddy było zjedzenie trującego grzyba. Budda jednak oficjalnie nie nauczał doktryny wegetarianizmu. W jednym z wersetów dał jasno do zrozumienia, że mnich powinien z wdzięcznością przyjmować każdy rodzaj pokarmu, jaki otrzyma w darze, nawet jeśli jest to mięso. Większość wyznawców buddyzmu ofiarujących mnichom pokarm wie jednak, że dawanie im mięsa jest niestosowne. Buddyjskie podejście do zwierząt najlepiej przedstawiają Dżataki, czyli baśnie, które według tradycji opowiedział sam Budda. Mówiły one o jego poprzednich wcieleniach w postaci zwierząt i ludzi. Płynię z nich jeden wniosek: wszystkie istoty są boskie, a zabicie zwierzęcia jest równie haniebnym czynem co zabicie człowieka. Współcześnie dominują dwie tradycje buddyzmu – Hinajana i Mahajana. Zwolennikami Hinajany są mnisi, którzy

¹⁵ *Religie wykluczające mięso w diecie*, <http://cykloza.waw.pl/religie-wykluczajace-mieso-w-diecie/>, dostęp: 10 lutego 2016.

¹⁶ Ronald Epstein, *Prawa zwierząt z buddyjskiej perspektywy*, http://sferadharmy.pl/wegetarianizm/Prawa_zwierzat_z_buddyjskiej_perspektywy/; dostęp: 8 kwietnia 2016.

dążą do duchowego wyzwolenia poprzez samorealizację. Mahajanę praktykują mężczyźni i kobiety prowadzący życie rodzinne, którzy dążą do rozwoju duchowego poprzez służbę – pomagając innym pomagają sobie. Do Mahajany przynależy tradycja ‘indo-tybetańska’ oraz ‘zen’, w obrębie których istnieje wiele tekstów głoszących właśnie ideę wegetarianizmu¹⁷. Oprócz wsparcia idei wegetarianizmu trwałym dziedzictwem klasycznego buddyzmu jest też ochrona zwierząt. W istniejących do dziś w różnych częściach Indii inskrypcjach króla Aśoki znaleźć można zakazy zabijania zwierząt, tak domowych, jak i dzikich oraz nakaz ograniczania wykonywania na zwierzętach bolesnych zabiegów. Zgodnie z zaleceniami króla należy kopać studnie i sadzić drzewa, aby służyły one ludziom oraz zwierzętom. Nie wolno też palić lasów celem naganiań zwierząt. Do tradycji buddyzmu chińskiego należy zaś praktyka nazywana ‘fang sheng’, która polega na wykupywaniu przez buddyjskich mnichów i wypuszczaniu na wolność zwierząt złowionych przez myśliwych, w szczególności ryb i ptaków¹⁸.

Wegetarianizm nakazują też pisma religijne hindusów. Z pism tych wynika, że każdy kto spożywa mięso bądź ma udział w jego przygotowywaniu, popełnia grzech zabicia zwierzęcia, a którego to mięso pochodzi. Wierzenia religijne hindusów w sytuacjach szczególnych dopuszczają zabicie drapieżnika. Ma to jednak miejsce tylko w dwóch przypadkach: 1) w obronie własnej lub cudzej; 2) w celu utrzymania równowagi w przyrodzie. Zadanie to wykonują jedynie wojownicy (kshatriowie)¹⁹. Podkreślić należy, że hinduizm był pierwszym systemem wierzeń, który otwarcie propagował dietę bezmięsną.

Jedną z moralnych zasad hinduizmu jest ahinsa, czyli niekrzywdzenie istot czujących.

¹⁷ *Wegetarianizm w buddyzmie – cz.1*, <http://siwasakti.pl/aktualnosci/wegetarianizm-w-buddyzmie-cz-1/>; dostęp: 9 kwietnia 2016.

¹⁸ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 706.

¹⁹ Czesław Janik, „Status zwierzęcia w głównych systemach religijnych”, w: Teresa Gardocka, Agnieszka Gruszczyńska (red.), *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 85-86.

Zasadniczo więc hinduizm zaleca dietę bezmięsną i nie chodzi jedynie o to, aby przez przypadek nie zjeść swego przodka – unikanie bowiem przemocy stanowi kolejny krok w dążeniu do doskonałości; jest idealnym sposobem na oczyszczenie karmy²⁰. Wegetarianizm – w sanskrycie śakahara – jest jedną z głównych cnót zakorzenionych w systemie wartości i praktyce hinduizmu. Ambicją wiernych jest osiągnięcie i utrzymanie stanu równowagi ciała i umysłu. Hindusi wierzą, że jedzenie mięsa nie tylko wpływa ujemnie na życie duchowe człowieka, lecz także szkodzi jego zdrowiu i środowisku. Większość hindusów utrzymuje, że zgodnie z prawem karmy wybór pożywienia przynosi określone konsekwencje. Nawet w słowie ‘mięso’ – mamsa – zawiera się karmiczne prawo przyczyny i skutku. Mam znaczy ‘ja’, sa – ‘on’. I tak słowo ‘mięso’ oznacza, że ten, kto sprawia ból, takiego samego bólu doświadczy. W starożytności zdecydowana większość hindusów stosowała dietę wegetariańską z powodów religijnych. Jednak członkowie pewnych społeczności, na przykład wspomniani już kszatrijowie, jedli mięso i ryby. Hinduskie rody królewskie także jadły mięso. Hindusi prowadzący wędrowny tryb życia, a więc nie uprawiający ziemi, musieli polegać na tym, co upolują, ponieważ nie mieli do dyspozycji innego pożywienia. Społeczności rolnicze tworzyły modelowe wzorce hinduskiego wegetarianizmu, ponieważ nie zabijały i nie jadły zwierząt, których potrzebowali do pracy na roli. Z niedawno przeprowadzonych badań wynika, że 31% mieszkańców Indii to wegetarianie. W niektórych centrach pielgrzymkowych, takich jak Hardware czy Waranasi obowiązuje zakaz sprzedaży i spożywania mięsa. Wielu hindusów, którzy nie przestrzegają diety wegetariańskiej, powstrzymuje się od spożywania mięsa w dni świąt lub podczas szczególnych praktyk religijnych. W większości indyjskich stanów obowiązuje prawo zakazujące zabijania krów, a wołowina dostępna jest wyłącznie w sklepach i restauracjach dla nie-hindusów²¹.

Jeśli chodzi o chrześcijaństwo, to ograniczanie spożywania mięsa obowiązuje tylko w niektórych wyznaniach,

²⁰ Żaneta Spadło, Zuzanna Walas, op. cit., s. 16.

²¹ *Wegetarianizm w hinduizmie – cz. 2*, <http://www.siwasakti.pl/aktualnosci/Wegetarianizm-w-hinduizmie-2/>; dostęp: 9 kwietnia 2016.

np. w gminach adwentystów dnia siódmego²². Chrześcijaństwo wprowadza zakaz spożywania mięsa właściwie tylko w szczególnych okresach w roku, takich jak np. adwent czy wielki post. Jednak i ta doktryna jest coraz bardziej łagadzona²³. Podkreślić jednak należy, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, w tekstach, które nie zostały włączone do tzw. pism kanonicznych Biblii, możemy odnaleźć rozliczne fragmenty świadczące o rezygnacji z diety mięsnej. Chrześcijanie pierwszych wieków stronili od spożywania pokarmów odzwierzęcych²⁴. Zarówno z Biblii²⁵, jak i historii wczesnego chrześcijaństwa wynika dość jasno, że wegetarianizm był nieodłącznym elementem pierwotnej nauki chrześcijańskiej. Powody dla których nie uznaje się dziś tego faktu za oczywiste są, według Sadhusangananda das, następujące: 1) brak wiedzy na temat historii wczesnego chrześcijaństwa; 2) dokonane przez profesjonalnych korektorów i przez Kościół Rzymski fałszerstwa fragmentów Biblii; 3) wyrwane z kontekstu i źle rozumiane cytaty biblijne²⁶. Studiując historię kościoła natrafia się na wyraźne przekonanie do wegetarianizmu ojców kościoła i jego pierwszych świętych. Nie tylko akceptują oni wegetarianizm, ale są wręcz jego zagorzałymi zwolennikami²⁷.

In generalii, przepisy dietetyczne pozostałych religii światowych dopuszczają spożywanie mięsa, zwykle odrzucają jednak wieprzowinę, z wyjątkiem chrześcijaństwa. Przyczyną dla której zakazuje się spożywania wieprzowiny jest uznawanie świni w niektórych kulturach azjatyckich za zwierzę

²² Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 704.

²³ *Religie wykluczające mięso w diecie*, <http://cykloza.waw.pl/religie-wykluczajace-mieso-w-diecie/>, dostęp: 10 lutego 2016.

²⁴ Zob. np. Księga Amosa 5, 21-22; Księga Izajasza 1, 11-17; Księga Habakuka 2, 17; Księga Jeremiasza 6, 20; Księga Ozeasza 2, 20; Księga Ozeasza 8, 13; Księga Hioba 12, 7-10, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Sadhusangananda das, op. cit., s. 9.

²⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994, s. 544.

nieczyste. Judaizm zaś wyróżnia się sakralizacją posiłków²⁸. Uzdatanianie mięsa w judaizmie odbywa się poprzez rytualny ubój zwierzęcia²⁹. Zabicie polega na poderżnięciu gardła i wykrawawieniu, bez wcześniejszego ogłuszenia. W efekcie specjalnych zabiegów mięso zostaje dokładnie oczyszczone z krwi³⁰. W judaizmie ubój rytualny nazywany jest *szechita*, a z kolei w islamie używa się na określenie takiego uboju słów *zebah* bądź *dhabiha*. W judaizmie normy dotyczące uboju rytualnego regulują kwestie:

- narzędzia, którego powinno się używać do uboju,
- osoby uprawnionej do dokonania uboju,
- sposobu przeprowadzenia uboju oraz badania po uboju.

Narzędziem przeznaczonym do uboju jest gładki nóż – długi i ostry, tak, żeby można było za jego pomocą wykonać właściwe cięcia. Na nożu nie powinno być żadnych rys ani plamek, a na ostrzu żadnych wyszczerbień. Uprawnionym do dokonania uboju jest uczony rzeźnik (*szochet* lub *szojchet*), wybierany przez rabinat z grona pobożnych Żydów. Zwierzę zaś przeznaczone do uboju musi być przytomne, a jego uprzednie oszołomienie jest zabronione. Zwierzę kładzione jest na

²⁸ Tadeusz Kaleta, op. cit., ss. 704-705.

²⁹ Ubój rytualny jest to ubój mający charakter obrzędu religijnego. Wiąże się ze składaniem bogom ofiary ze zwierząt. Ubój taki pierwotnie prowadzony był w starożytnym Egipcie i Mezopotamii. Następnie obyczaj ten zapożyczony został przez Hebrajczyków, dla których składanie ofiar zwierzęcych stało się jednym z najważniejszych elementów kultu Jahwe. Od początku ubój rytualny służył równocześnie zabezpieczeniu potrzeb żywieniowych danej społeczności religijnej. Już w starożytnym Egipcie pozostałe po rytuałach obrzędowych na cześć bogów tkanki zwierzęce przeznaczone były na stół faraona oraz kapłanów. Również starohebrajska ofiara pojednania wymagała spalania jedynie określonych części ubitego zwierzęcia lub wylania na ziemię bądź wokół ołtarza jego krwi. Pozostałe części ciała, a zwłaszcza mięso pozyskane w efekcie takiego uboju przeznaczone było do spożycia w trakcie uczty sakralnej. Wiązał się z tym podział na zwierzęta czyste, czyli te, których mięso można było jeść oraz zwierzęta nieczyste, których konsumpcja była zabroniona. W Egipcie za nieczyste uznawano świnie i niektóre ryby; zakazywano też spożywania mięsa krów, które poświęcono bogini Izis. W dzisiejszych czasach ubój rytualny nadal jest czynnością o charakterze liturgicznym. Ubój taki przeprowadzany jest jednak najczęściej w rzeźni. Zob. Michał Rudy, Andrzej Rudy, Paweł Mazur, *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*, Result Kancelaria Prawna, Warszawa 2013, s. 17.

³⁰ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 704-705.

ziemi z wyciągniętą szyją. Nie wolno go powalać; musi zostać położone. Dopiero wtedy możliwe jest dokonanie rytualnej *szechity*, polegającej na przecięciu tętnicy szyjnej i wykrwawieniu zwierzęcia. Jednocześnie rzezak wypowiada rytualne słowa błogosławieństwa. Po dokonaniu rytualnego uboju mięso zabitego zwierzęcia jest badane przez tę samą osobę, która dokonuje *szechity*. Przyczynami uzasadniającymi uznanie mięsa za niezdatne do spożycia są różnorakie inwazje, w tym również zakażenia bakteryjne, jak też stwierdzenie obrażeń czy krwotoków wewnętrznych bądź zewnętrznych zwierzęcia. Orzeczenie o niezdatności do spożycia zawsze dotyczy całej sztuki. Mięso uzyskane zgodnie z powyższymi zasadami jest uznawane za produkt koszerny, czyli właściwy, dozwolony do spożywania. Jeśli chodzi zaś o ubój rytualny dokonywany przez wyznawców islamu, to powinien on być zgodny z zasadami *halal* (to arabski termin na określenie tego, co jest zgodne z prawem, dozwolone przez prawo). Uboju może więc tutaj dokonać każdy dojrzały i zdrowy na umyśle muzułmanin, który regularnie się modli. Podobnie jak w przypadku *szachity*, wprowadzane do uboju zwierzę powinno być zdrowe i przytomne, a wcześniejsze jego oształamianie jest niedozwolone. W trakcie natomiast samego uboju zwierzę ma być zwrócone zgodnie z kierunkiem modlitwy muzułmańskiej, czyli miasta Mekka. Podstawową różnicą w procedurze uboju zgodnie z zasadami *szachity* i *halal* jest obowiązek wypowiedzenie w tej drugiej sytuacji formuły *basmalli*, polegającej na wypowiedzeniu słów: ‘Bismillah Allahu akbar’, czyli ‘W imię Boga, Bóg jest wielki’. Formułę tę należy wypowiedzieć w chwili gdy nóż naciska na gardło zwierzęcia poddawanego ubojowi. Sam ubój odbywa się tak samo jak w *szachicie*. Jedynie mięso pozyskane według zasad może być spożywane przez muzułmanów. Naruszenie tych zasad oznacza, iż produkt jest *haram* – niezgodny z prawem, niedozwolony³¹. Należy jeszcze dodać, że naczynia, w których mięso jest ‘koszerowane’ nie mogą być używane do żadnego innego procesu przygotowywania pożywienia. Woda tak musi odpływać, żeby sól się całkowicie nie rozpuściła; mięso nie może być za suche, gdyż sól również utraciłaby swoje działanie, tj. wyciąganie z mięsa krwi. Ponadto mięso musi pozostać co najmniej przez

³¹ Michał Rudy, Andrzej Rudy, Paweł Mazur, op. cit., ss. 19-21.

godzinę w wodzie, a woda nie może być ani za zimna, ani za ciepła. Po nasoleniu, mięso ponownie musi być trzykrotnie umyte³². Ortodoksyjny judaizm zakazuje ponadto równoczesnego spożywania mięsa i mleka (nawet sztućce przeznaczone do jednego i drugiego rodzaju pokarmu są różne). Nakazy dietetyczne w judaizmie wynikają z tego, że w Biblii zawarte jest wezwanie Boga, aby Żydzi zachowali świętość i czystość³³. Pomijając okrucieństwo zabijania, paradoksalne jest to, zdaniem Sadhusangananda das, że krew jest usuwana z arterii, lecz nie z naczyń włoskowatych, w których pozostaje ona w zagęszczonej postaci. Zdziwiający w tego rodzaju praktykach jest poza tym to, że wszyscy ludzie oczekują miłosierdzia oraz współczucia dla siebie samych, ale sami nie są w stanie w podobny sposób traktować innych istot żywych³⁴. W islamie w problematyce zakazów dietetycznych dostrzec można też różnicę między podejściem Koranu a późniejszymi komentarzami wpływowych szkół prawniczych. Sam Koran pod względem diety jest niezwykle wręcz permissywny. W Koranie znajdujemy jedynie zakazy dotyczące spożywania padliny, krwi i mięsa wieprzowego³⁵. Świnia to po arabsku *Chinzeer* co stanowi złożenie dwóch słów: *Chan*z i *Ara*. Oznaczają one – ‘uważam je za nieczyste’. W ten sposób już samo imię dane temu zwierzęciu przez Boga Wszechmogącego wskazuje na jego nieczystość. Z tego samego powodu prawo Islamu zabrania spożywania padliny, wpływa ona bowiem negatywnie na moralność i szkodzi zdrowiu. Krew uduszonego lub zatłuczonego zwierzęcia pozostaje w jego ciele i przez to uznawane jest ono za padlinę. Krew takiego zwierzęcia wkrótce ulega zepsuciu i psuje mięso. Krew taka rozprzestrzenia truciznę po całym organizmie zwierzęcia.³⁶ Muzułmanie tłumaczą, że zakaz spożywania, a nawet dotykania świni pochodzi od samego Allaha i jako taki nie wymaga żadnego naukowego wyjaśniania. Jednak mimo wszystko odpowiadają na pytania o ten zakaz, wskazując na zatręśnienie chorób i pasożytów

³² Sadhusangananda das, op. cit., s. 21.

³³ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 704.

³⁴ Sadhusangananda das, op. cit., s. 21.

³⁵ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 705.

³⁶ http://www.alislam.pl/islam/zarys_islamu/zakazy_apsolutne_w_islamie; dostęp: 10 marca 2016.

przenoszonych przez świnie. Ponadto podają, że świnia wydała tylko 2% kwasu moczowego, a reszta pozostaje w jej ciele i zatrzuwa organizm człowieka, który to mięso spożywa. Dowodzą również, że plaga chorób cywilizacyjnych dotyczących układu krążenia w społeczeństwach niemuzułmańskich ma swoje podłoże właśnie w zbyt dużym spożyciu wieprzowiny. Przypominają, że świnia z samej natury jest bardzo brudnym zwierzęciem, które używa i zjada własne i cudze odchody, otacza się nimi oraz żyje w nich³⁷. Wprowadzanie ograniczeń diety mięsnej było rezultatem pracy komentatorów – muzułmańskich uczonych prawa. Tradycja islamska nakazuje zatem stosowanie uboju rytualnego zwierząt poprzez poderżnięcie gardła i wykrwawienie. Prawo muzułmańskie szczegółowo określa nawet rodzaj noża, pozycję ciała zabijanego zwierzęcia oraz sposób cięcia, jak to opisano już powyżej³⁸. W hinduizmie z kolei obowiązuje zakaz spożywania wołowiny i mleka krowiego. Wszyscy znają wszak obyczaj, wspomnianych już na początku rozdziału, ‘świętych krów’, zwierząt otoczonych kultem i szacunkiem. Zabicie czy nawet przepędzenie tegoż zwierzęcia może wiązać się z poważnymi konsekwencjami. Przy czym krowa jest święta jako zwierzę, a nie jako bóg³⁹. W Indiach z zakazu zabijania krów ekonomiści wywiedli nawet wymierne korzyści dla gospodarki. Stwierdzono bowiem, że żywa krowa, nawet niedożywiona i wałęsająca się po bezdrożach, daje możliwość przygotowania 15 tysięcy posiłków dzięki swym odchodom, natomiast krowa zarżnięta daje tych posiłków jedynie niecałą setkę. Dwie trzecie odchodów używane są jako nawóz, jedna trzecia na opał. W ten sposób uboga część ludności użyźnia swoje pola i oszczędza na opale. Poza tym ważne jest też to, że krowy nie brudzą miast, gdyż właściwie wszystko zjadają: od skórek od bananów począwszy, a na gazetach skończywszy⁴⁰.

³⁷ <http://pl.blastingnews.com/swiat/2015/10/nie-obrazaj-uczuc-muzulmanow-poznaj-nieczyste-zwierzeta-00618365.html>; dostęp: 22 marca 2016.

³⁸ Tadeusz Kaleta, op. cit., s. 705.

³⁹ *Religie wykluczające mięso w diecie*, <http://cykloza.waw.pl/religie-wykluczajace-mieso-w-diecie/>, dostęp: 10 lutego 2016.

⁴⁰ Daniel Uszyński, „Zwierzęta w innych kulturach – święta krowa z Indii”, *Magazyn Fundacji Centaurus: w imieniu zwierząt* 2015, nr 02-03, s. 85.

Zupełnie odmienną postawę wobec pokarmów przedstawiają religie Dalekiego Wschodu – taoizm i konfucjanizm. Obowiązuje w nich bowiem zasada Ying i Yan czyli równowagi przeciwieństw. Ma to swoje odzwierciedlenie także na talerzu wyznawców. Oba czynniki: męski reprezentowany przez mięso i żeński, którego wyrazem są warzywa, powinny być obecne w diecie dokładnie w takich samych proporcjach. Ma to zapewniać zarówno zdrowie ciała, jak i duszy.

Generalnie, religie świata przykładają więc zdecydowanie dużą wagę do tego, co spożywają ich wyznawcy. Traktują tę problematykę poważnie. Chociaż wiele z nich, (np. islam czy chrześcijaństwo), jak już wyżej wspomniano, stopniowo łagodzi swoje przykazania w tej materii, wciąż pozostaje to jeden z najważniejszych elementów tak identyfikacji z grupą wyznaniową, jak i karności wobec wyznawanych przez nią zasad⁴¹.

Po to, żeby zaspokoić ludzki apetyt na mięso, co roku tylko w samych Stanach Zjednoczonych zabija się ponad 5 miliardów zwierząt. Większość kurcząt, cieląt i świń hodowanych właśnie na mięso nigdy nie ogląda światła dziennego. Zwierzęta te są w sposób intensywny karmione; właściwie z trudem mogą się nawet obrócić czy też rozwinąć skrzydła⁴².

Jenny Teichman dokonuje porównania jedzenia mięsa z kanibalizmem, który generalnie budzi odrazę u większości ludzi, którzy jednak w większości jedzą mięso. Autorka zastanawia się, czy różnica między tymi dwoma rodzajami pożywienia należy tylko do sfery wyobraźni? Jeżeli rasizm gatunkowy traktujemy jako coś naprawdę złego, to kanibalizm nie byłby sam w sobie niczym złym. Zwierzęta udomowione zabija się przecież rozmyślnie, a nie przypadkowo, i to często w dość okrutny sposób, a z drugiej strony zdrowi ludzie nierzadko giną w wypadkach. Jeśli więc rasizm gatunkowy faktycznie jest zły, to też rzeczą złą jest jeść zwierzęta rozmyślnie zabite, za to normalne powinno być jedzenie

⁴¹ *Religie wykluczające mięso w diecie*, <http://cykloza.waw.pl/religie-wykluczajace-mieso-w-diecie/>, dostęp: 10 lutego 2016.

⁴² Lori Gruen, „Zwierzęta”, tłum. Joanna Górnicka, w: Peter Singer (red.), *Przewodnik po etyce*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, 2002, s. 391.

mięsa ludzi ginących w wypadkach drogowych. Większość oczywiście ludzi traktuje zjadanie członków swojego gatunku za pomysł wręcz odrażający, ale każdy konsekwentny antyrasista gatunkowy powinien odmówić jedzenia wołowiny, baraniny, drobiu, a nie oburzać się na myśl o jedzeniu mięsa ludzi, którzy zginęli w wypadkach⁴³.

Zdaniem Sadhusangananda das wegetarianizm jest zakorzeniony w każdej światowej religii jako fundamentalna zasada i pozostaje tym samym czymś nieodzownym. Jeśli ludziom udałooby się konsekwentnie stosować to przekonanie we własnym życiu, to przyczyniliby się do zakończenia jednego z najpoważniejszych wykroczeń przeciwko boskim prawom natury, tj. torturowania i zabijania miliardów niewinnych zwierząt rocznie, ale też pozwoliłoby to wspólnie uczestniczyć w przywróceniu prawdziwych zasad duchowych⁴⁴.

Zakończenie

W systemach religijnych, jak wynika z powyższych rozważań, znaleźć możemy odniesienia do traktowania relacji człowiek-zwierzę jako równych podmiotów, natomiast konwencje traktują człowieka w sposób narcystyczny, antropocentryczny, zajmując się nim jedynie w ramach społeczności ludzkiej. Wydaje się jednak, że współczesne zinstytucjonalizowane systemy religijne w zasadzie nie są w stanie niczego zmienić w sytuacji zwierząt, gdyż pociągałoby to konieczność dokonania określonych zmian doktrynalnych, a temu sprzeciwi się z pewnością każdy bez wyjątku system religijny. Nie ma zaś przeszkód do wprowadzenia takich zmian w systemie konwencyjnym prawa międzynarodowego⁴⁵.

Steven Rosen podaje argumenty z ksiąg danych religii na poparcie tej tezy⁴⁶. Każda z wielkich religii zachęca gene-

⁴³ Jenny Teichman, *Etyka społeczna*, tłum. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 53.

⁴⁴ Sadhusangananda das, op. cit., s. 45-46.

⁴⁵ Czesław Janik, op. cit., s. 98-99.

⁴⁶ Steven Rosen, op. cit., ss. 39-136. Zob. także cytaty z ksiąg wielkich religii: *Wegetarianizm w religiach*, http://www.quanyin.pl/a236-wegetarianizm_w_religiach.html; dostęp 6 maja 2016.

ralnie do traktowania zwierząt z miłością i współczuciem. Samo okazywanie współczucia zaś i jego stopień poprzez niestawanie przemocy oraz interesujący nas wegetarianizm różni nieco owe religie. Zgadza się jednak, że wegetarianizm sprzyja praktykowaniu życia duchowego⁴⁷. Religie te akcentują, że los człowieka nie różni się zasadniczo od losu zwierząt. Duży nacisk położony jest na podkreślenie faktu, że zabijając zwierzę niszczy się po prostu dzieło Boga, natomiast gdy jesteśmy dobrzy dla innych, tym samym jesteśmy dobrzy dla siebie.

Bibliografia

- Dyczewska Agnieszka, Światopogląd na talerzu. Wegetarianizm jako przejaw współczesnej religijności, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2006.
- Epstein Ronald, *Prawa zwierząt z buddyjskiej perspektywy*, http://sferadharmy.pl/wegetarianizm/Prawa_zwierzat_z_buddyjskiej_perspektywy; dostęp: 8 kwietnia 2016.
- Grodecka Maria, *Siewcy dobrego jutra – o uprawach ekologicznych i zdrowym odżywianiu*, Vega, Katowice 1990.
- GrosPierre Nicole, „Pozytywne wiadomości Nicole”, *Wegetariański Świat* 2005, nr 4 (97) (ss. 11-12).
- Gruen Lori, „Zwierzęta”, tłum. Joanna Górnicka, w: Peter Singer (red.), *Przewodnik po etyce*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, 2002 (ss. 191-199).
- <http://pl.blastingnews.com/swiat/2015/10/nie-obrazaj-uczucz-muzulmanow-poznaj-nieczyste-zwierzeta-00618365.html>; dostęp: 22 marca 2016.
- http://www.alislam.pl/islam/zarys_islamu/zakazy_apsolutne_w_islamie; dostęp: 10 marca 2016.
- Janik Czesław, „Status zwierzęcia w głównych systemach religijnych”, w: Teresa Gardocka, Agnieszka Gruszczyńska (red.), *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012 (ss. 77-104).
- Józefowicz Sławomir, *Wegetarianizm - dlaczego? Bezmięsne odżywianie w socjologicznej perspektywie*, <http://www.wegetarian-ski.pl/podstrona/czytnik.php?dzial=lekarze&artykul=116>; dostęp: 24 maja 2016.

⁴⁷ *Wegetarianizm i jedzenie mięsa w ośmiu religiach*, <http://siwa-sakti.pl/aktualnosci/Wegetarianizm-w-religiach/>; dostęp 4 maja 2016.

- Kaleta Tadeusz, „Zwierzęta we współczesnych religiach światowych. Wybrane zagadnienia”, *Życie Weterynaryjne* 2011, nr 86 (9) (ss. 703 – 707).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994.
- Kruszewska Bożena, „Wegetarianizm jako składnik idei pacyfizmu”, w: Anna Kryniecka (red.), *Filozofia Marii Szyszkowskiej*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2012 (ss. 191 – 198).
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003.
- Religie wykluczające mięso w diecie*, <http://cykloza.waw.pl/religie-wykluczajace-mieso-w-diecie/>, dostęp: 10 lutego 2016.
- Rosen Steven, *Dieta ponad materią. Wegetarianizm a religie świata*, tłum. Krzysztof Rogowski, Wydawnictwo ARCHE, Wrocław 2000.
- Rudy Michał, Rudy Andrzej, Mazur Paweł, *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*, Result Kancelaria Prawna, Warszawa 2013.
- Sadhusangananda das, *Wegetarianizm w religiach świata*, tłum. Roman Rupowski, Wydawnictwo Vega!POL, Opole (b.r.w.).
- Spadło Żaneta, Walas Zuzanna, „Stare, ale jare, czyli długa historia jedzenia warzyw”, *Zupełnie inny świat* 2016, nr 4 (ss. 16 – 21).
- Teichman Jenny, *Etyka społeczna*, tłum. Anna Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
- Uszyński Daniel, „Zwierzęta w innych kulturach – święta krowa z Indii”, *Magazyn Fundacji Centaurus: w imieniu zwierząt* 2015, nr 02 – 03 (ss. 83 – 85).
- Wegetarianizm i jedzenie mięsa w ośmiu religiach*, <http://siwasakti.pl/aktualnosci/Wegetarianizm-w-religiach/>; dostęp 4 maja 2016.
- Wegetarianizm w buddyźmie – cz.1*, <http://siwasakti.pl/aktualnosci/wegetarianizm-w-buddyźmie-cz-1/>; dostęp: 9 kwietnia 2016.
- Wegetarianizm w hinduizmie – cz.2*, <http://www.siwasakti.pl/aktualnosci/Wegetarianizm-w-hinduizmie-2/>; dostęp: 9 kwietnia 2016.
- Wegetarianizm w religiach*, http://www.quanyin.pl/a236-wegetarianizm_w_religiach.html; dostęp 6 maja 2016.
- Wiśniewska Gabriela Magdalena, *Ekofilozofia na przykładzie wegetarianizmu*, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/23578>; dostęp: 6 maja 2016.
- Wiśniewska-Roszkowska Kinga, *Wegetarianizm*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988.